



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 60 (1502), 21 czerwca 2017 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Bartosz Wiśniewski • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka • Anna Maria Dynier • Aleksandra Gawlikowska-Fyk
Sebastian Płóciennik • Patrycja Sasnal • Justyna Szczudlik • Marcin Terlikowski • Tomasz Żornaczuk

Chińska perspektywa strategicznego partnerstwa z Rosją

Marcin Przychodniak

Chiny wykorzystują do wzmocnienia swojej pozycji w strategicznym partnerstwie z Rosją pogorszenie jej relacji z UE i USA. Celem ChRL jest znalezienie przeciwwagi dla USA, zabezpieczenie interesów ekonomicznych w obszarze poradzieckim, poprawa bezpieczeństwa granic oraz zyskanie rosyjskiego poparcia dla swych inicjatyw międzynarodowych. W zamian wspiera FR, nie krytykuje otwarcie aneksji Krymu i importuje rosyjskie surowce. Większe niż rosyjskie korzyści Chin z tego partnerstwa są pozytywnym sygnałem dla UE. ChRL bowiem – w odróżnieniu od FR – obawia się ewentualnej destabilizacji wschodniej flanki NATO oraz sprzyja integracji europejskiej.

ChRL pozytywnie odpowiedziała na aktywizację polityki rosyjskiej na Dalekim Wschodzie po pogorszeniu relacji FR z UE i USA w 2014 r. Chinom zależy na ostrożnym uzależnianiu ekonomicznym Rosji, np. przez import rosyjskiego gazu czy inwestycje w Azji Centralnej. Dzięki temu stabilizują sytuację w państwach z tradycyjnej rosyjskiej strefy interesów, licząc na poparcie Rosji dla swych inicjatyw międzynarodowych oraz zabezpieczenie zachodnich granic.

Od objęcia władzy w Chinach przez Xi Jinpinga, a szczególnie od 2014 r., zauważalna jest intensyfikacja kontaktów dwustronnych. Potwierdza to utworzenie w 2014 r. nowego komitetu międzyrządowego na szczeblu wicepremierów. Na jego czele po stronie chińskiej stanął Zhang Gaoli, członek Stałego Komitetu Biura Politycznego KPCh i zaufany współpracownik Xi Jinpinga. Chiński lider – podobnie jak prezydent rosyjski – prowadzi politykę „silnego przywództwa”, co ułatwiło mu nawiązanie dobrych relacji z Władimirem Putinem. Xi Jinping, zaraz po wyborze na przewodniczącego ChRL w marcu 2013 r., z pierwszą wizytą zagraniczną udał się do Rosji. Obaj przywódcy spotykają się regularnie co kilka miesięcy (od 2014 r. – piętnaście razy). Wcześniej, za rządów Hu Jintao, do spotkań na najwyższym szczeblu dochodziło dużo rzadziej.

Zbieżne interesy? W sferze politycznej istotne dla ChRL jest budowanie świata wielobiegunowego, czyli przeciwstawianie się dominacji USA. Temu mają służyć nowe regulacje i przedsięwzięcia, dla których Chiny poszukują rosyjskiego wsparcia – np. Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych i inicjatywa Pasa i Szlaku. Chiny, licząc na przychyłność Rosji, podkreślają komplementarność swojej inicjatywy z Euroazjatycką Unią Gospodarczą. Początkowo FR odnosiła się do chińskiej koncepcji z nieufnością. Obecnie – po prochińskim zwrocie – jest już prezentowana (m.in. na majowym forum Pasa i Szlaku w Pekinie) jako jej najważniejszy partner. Chiny starają się także forsować inne propozycje, chociażby dotyczące prawnej regulacji internetu. Wraz z Rosją zgłosiły (z udziałem Kazachstanu, Tadżykistanu, Kirgistanu i Uzbekistanu) w 2015 r. do ZO ONZ zaktualizowany (w odniesieniu do 2011 r.) projekt Międzynarodowego kodeksu bezpieczeństwa informacyjnego.

Chiny podzielają krytyczną retorykę Rosji wobec USA, obwinianych o inspirowanie wydarzeń arabskiej wiosny oraz kryzysu na Ukrainie. Współpracują z Rosją na forum RB ONZ, wetując projekty rezolucji, np. w sprawie Syrii (sześć razy). Doświadczenia z obalenia władzy w Libii są argumentem wzmacniającym tę współpracę. ChRL zajęła też ambiwalentne stanowisko w sprawie rosyjskiej aneksji

Krymu i działań na wschodzie Ukrainy, licząc na podobną rosyjską postawę w kwestii chińskich sporów terytorialnych.

W sferze gospodarczej rosyjski zwrot ku Azji umożliwił Chinom jeszcze silniejszą obecność w Azji Centralnej, co jest szczególnie istotne w kontekście Pasa i Szlaku. Wykorzystują niskie możliwości kapitałowe FR i inwestują w państwach regionu, zapewniając im stabilizację ekonomiczną. Są także zainteresowane zakupem udziałów w spółkach i projektach energetycznych na terenie samej Rosji. Do 2014 r. rosyjskie władze to blokowały, obawiając się chińskiej dominacji. W 2015 r. fundusz Pasa i Szlaku kupił 9,9% udziałów w projekcie Jamał LNG. Podmioty chińskie mają tam obecnie ok. 30% udziałów, a prace nad ukończeniem projektu są finansowane przez chińskie banki państwowe. Rozwija się współpraca między Rosnieftem a CNPC. Partnerstwo z Rosją ma pomóc w internacjonalizacji juana, budowie systemów rozliczeń kart kredytowych i tworzeniu odrębnych agencji ratingowych.

Dobre stosunki z FR są dla Chin ważne także ze względu na bezpieczeństwo granicy zachodniej i stabilizację sytuacji wewnętrznej. ChRL obawia się zagrożeń terrorystycznych, o które oskarża mniejszość ujgurską z prowincji Xinjiang, ale mieszkającą również np. w Kazachstanie. Temu zagrożeniu mają przeciwdziałać kooperacja w ramach Szanghajskiej Organizacji Współpracy i wojskowa obecność Rosji w Azji Centralnej. Dla Chin ważna jest także zgoda FR (wcześniej długo wstrzymywana) na sprzedaż im nowoczesnego uzbrojenia (m.in. 24 myśliwców Su-35 czy 4 systemów przeciwlotniczych S-400, które zostaną prawdopodobnie rozmieszczone w rejonie Morza Południowochińskiego). Wykorzystują też rosyjski sprzeciw wobec instalacji w Korei Południowej amerykańskiego systemu antyrakietowego THAAD jako potwierdzenie słuszności swoich obiekcji.

Rosnąca asymetria. Partnerstwo strategiczne przynosi większe korzyści ChRL, co potwierdzają dane ekonomiczne. Intensywniejsze stosunki nie przełożyły się na zwiększenie rosyjskiego eksportu do ChRL, oczekiwane przez władze FR. Poziom wymiany handlowej spadł w 2015 r. (o prawie 30% w odniesieniu do 2014 r.), aby w 2016 r. wzrosnąć nieznacznie (o 2,2%), ale głównie dzięki chińskiemu eksportowi (po stronie rosyjskiej notowano ponad 5 mld dol. deficytu). W 2016 r. Rosja była dopiero 15. partnerem eksportowym ChRL. Ponadto Chiny wyprzedziły ją, jeśli chodzi o obroty handlowe z większością państw Azji Centralnej.

Asymetria korzyści jest widoczna również w sektorze energetycznym, szczególnie gazowym. Chiny współpracują z Rosją w tej dziedzinie bardziej z pobudek politycznych niż ekonomicznych. W 2014 r. – po wieloletnich negocjacjach – zawarły kontrakt na dostawy rosyjskiego gazu, zmuszając FR do akceptacji niskiej ceny. Była to decyzja polityczna, gdyż mają możliwość wyboru spośród wielu dostawców, a i zapotrzebowanie na ten surowiec maleje. Została podjęta, aby ułatwić Rosji poprawę wizerunku i pokazać, że wobec reżimu sankcyjnego może liczyć na chińskiego partnera. Kontekst polityczny mają także chińskie opóźnienia budowy gazociągu Siła Syberii, a także brak decyzji w sprawie Siły Syberii 2.

Wnioski. W krótkiej perspektywie nie należy oczekiwać zmiany w relacjach chińsko-rosyjskich. Dopóki Chiny będą mogły wykorzystywać to partnerstwo do budowy przeciwwagi dla USA, dopóty polityka współpracy z FR będzie kontynuowana. Również Rosja korzysta z chińskiego zainteresowania (np. w Azji Centralnej czy w ONZ) i w krótkim okresie nie ma powodów ani możliwości, by ten stan zmienić. Obie strony zachowują więc korzystny dla siebie konsens – choć zyski rozkładają się nierówno. Przewaga korzyści po stronie Chin osłabia na ich rzecz pozycję Rosji w Azji i jej znaczenie globalne.

Z punktu widzenia interesów Unii są to zjawiska pozytywne, gdyż Chiny – inaczej niż Rosja – są zainteresowane współpracą z nią i intensyfikacją unijnych procesów integracyjnych, licząc na utrzymanie wysokiego poziomu wymiany handlowej i inwestycji. Chiny mają podobnie jak Rosja ambicje mocarstwowe, jednak realizują je innymi metodami. Wykorzystują w tym celu dyplomację ekonomiczną i projekty modernizacyjne, szczególnie inicjatywę Pasa i Szlaku. Rosja natomiast skłania się ku działaniom destabilizacyjnym. Dotyczy to tak Bliskiego Wschodu, jak i wschodniej flanki NATO. Ewentualne działania rosyjskie wobec państw bałtyckich, dalsza destabilizacja Ukrainy czy ewentualna Białoruś byłyby trudne do zaakceptowania przez ChRL. Oznaczałyby bowiem chaos w regionach, w których Chiny są aktywne, zarówno w ramach Pasa i Szlaku, jak i bilateralnie. Zagroziłoby też ich interesom gospodarczym z UE, od których zależna jest znaczna część chińskiego wzrostu, a których Rosja nie jest w stanie zastąpić.